

Adam Zelga

Izba wrocławska

Palestra 19/11(215), 80-83

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Odnakę Ministerstwa Kultury i Sztuki otrzymał adw. Konstanty Jocz, członek Zespołu Adwokackiego Nr 1

w Łodzi. Odznaczenie zostało nadane za całokształt twórczości artystycznej.

adw. dr Juliusz Leszczyński

Izba warszawska

Za pracę społeczną w ZPP odznaczeni zostali następujący członkowie Izby warszawskiej:

adw. Henryk Nowogródzki —

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI,

adw. Grażyna Wołodkiewicz —

BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI.

Izba wrocławska

1. Wizyta członków Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej we Wrocławiu. W dniach 12 i 13 września 1975 r. przebywali we Wrocławiu prezes Naczelnej Rady Adwokackiej adw. dr Zdzisław Czeszejko-Sochacki oraz rzecznik dyscyplinarny Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Lucjan Gluza. W dniu 12 września 1975 r. goście uczestniczyli w posiedzeniu Rady Adwokackiej i zapoznali się wszechstronnie z aktualną problematyką prac Rady. Wizyta Kolegów prezesa i rzecznika dyscyplinarnego NRA była tym bardziej cenna, że wrocławska Rada Adwokacka stoi przed bardzo trudnymi zagadnieniami, szczególnie w zakresie polityki kadrowej i finansowej, związanej z powstaniem nowej Izby Adwokackiej w Wałbrzychu. Znaczne przeludnienie adwokatury we Wrocławiu stawia przed Radą Adwokacką trudne zadania takiego rozwiązania, które zapewni należyłą obsługę prawną i zarazem godziwą egzystencję kolegom.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej poinformował członków Rady o aktualnych pracach i zamierzeniach NRA w zakresie spraw kadrowych, emerytalnych i finansowych, jak również w zakresie prac ustawodawczych dotyczących ustawy o ustroju adwokatury i taryfy adwokackiej.

W dniu 13 września 1975 r. prezes NRA w towarzystwie dziekana Rady

adw. dra Zygmunta Ziemby i I sekretarza POP PZPR przy Radzie Adwokackiej adw. Tadeusza Grzebieniaka złożyli wizytę kierownikowi Wydziału Administracyjnego KW PZPR tow. Stanisławowi Trzase, z którym omówili niektóre problemy wrocławskiej adwokatury. Z zadowoleniem stwierdzili niezmiennie życzliwy stosunek władz partyjnych wobec postulatów adwokatury i wysoką ocenę jej działalności.

Rzecznik dyscyplinarny NRA adw. Lucjan Gluza zapoznał się z pracami rzecznika dyscyplinarnego Rady Adwokackiej we Wrocławiu, stwierdzając właściwy poziom merytoryczny i należyłą sprawność postępowania, a co najistotniejsze — znaczny spadek spraw dyscyplinarnych.

Prezes NRA wizytował również zajęcia szkoleniowe aplikantów adwokackich Izby Wrocławskiej. Z uwag i spostrzeżeń prezesa NRA można było wywnioskować, że szkolenie to, prowadzone systemem dyskusyjno-seminaryjnym i kładące nacisk przede wszystkim na stronę praktyczną poruszanej tematyki przy jednoczesnym uwzględnieniu orzecznictwa i literatury, zyskało jego pozytywną ocenę.

W godzinach popołudniowych członkowie Prezydium NRA wzięli udział w uroczystościach jubileuszowych 90-lecia urodzin adwokata Jana Gadomskiego.

2. Jubileusz 90-lecia urodzin adw. Jana Gadomskiego. W dniu 13 września 1975 r. Klub Adwokata we Wrocławiu był miejscem podniosłej i niepowtarzalnej uroczystości. Prezes NRA adw. dr Zdzisław Czeszejko-Sochacki, rzecznik dyscyplinarny NRA adw. Lucjan Gluza, przedstawiciele sądownictwa i liczni koledzy adwokaci, w tym także znaczna grupa kolegów-emerytów, przybyli do Klubu, by uczcić 90-lecie urodzin adw. Jana Gadomskiego.

W sali panował nastrój wyjątkowego wzruszenia, zwłaszcza w momencie, gdy w towarzystwie wicedziekana adw. Zbigniewa Piekarskiego przybył dostojsny Jubilat.

Dostojnego Jubilata powitał dziekan adw. dr Zygmunt Ziemia.

Uczestnicy uroczystości mieli możliwość poznać życiorys Jubilata, adwokata, patriotę, obywatela. Urodzony 13.IX.1885 r. w Lublinie w rodzinie, która dwóch członków poświęciła patriotycznemu zrywowi w 1863 r., uczeń szkół średnich i wyższych w Moskwie, członek niepodległościowych i postępowych organizacji polskich. Aktywny uczestnik rewolucji 1905 r., współpracownik Władysława Dzierżyńskiego, brata Feliksa Dzierżyńskiego, działacz ruchu antycarskiego w 1917 r., zwolennik Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Dostojny Jubilat ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Moskiewskim w 1908 r. Wpisany w tymże roku na listę adwokatów Okręgu Moskiewskiego pod patronatem polskiego adwokata Antoniego Belie, przenosi się do Warszawy, by w służbie Prokuratorii bronić interesów społeczeństwa polskiego. Następnie wpisany zostaje na listę pomocników adwokatów przysięgłych w Lublinie, miejscu swego urodzenia. W 1913 r., wpisany na listę adwokatów, rozpoczyna pracę w kan-

celarii adw. Rembertowicza w Warszawie.

I od tej chwili zaczyna się długi, przeszło trzydziestoletni okres pracy Jubilata w Warszawie.

Żyją jeszcze zapewne Koledzy, którzy pamiętają budzące ogólny szacunek zasługi Dostojnego Jubilata w pracy adwokackiej w Warszawie. Na użytek średniego pokolenia i młodszych kolegów należy przypomnieć — mówił m. in. dziekan Rady Wrocławskiej — że w latach pierwszej wojny światowej adw. Jan Gadomski był członkiem odrodzonego sądownictwa polskiego, wykładowcą prawa cywilnego na Wyższych Kursach Handlowych Zielińskiego oraz wykładowcą prawa cywilnego w niezapomnianej dla warszawiaków Szkole Technicznej im. Wawelberga.

W zaraniu niepodległości uczestniczył w opracowywaniu materiałów prawnych uzasadniających polskie postulaty na konferencji pokojowej w Wersalu.

Jako żołnierz bronił integralności i niepodległości Polski.

Chlubną kartą działalności adw. Jana Gadomskiego jest okres międzywojenny. Przez wiele lat był radcą prawnym Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Powszechny szacunek, jaki sobie zyskał, oraz uznanie dla jego nieposzlakowanej prawości, sumienności i uczciwości oraz koleżeńskiej lojalności sprawiły, że był przez kilka kadencji członkiem Rady Adwokackiej w Warszawie, członkiem Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, a także skarbnikiem Naczelnej Rady Adwokackiej.

Działalność Jubilata w organach samorządowych adwokatury czeka jeszcze na swego historyka. Dopiero wówczas okaże się, jak ogromne zasługi w kształtowaniu postępowej, humanistycznej adwokatury, świadomej swej służby społecznej położył nasz Dostojny Jubilat.

Okres okupacji hitlerowskiej wykazał, że reprezentant najchlubniejszych tradycji adwokatury polskiej — adw. Jan Gadomski — wykazał taki hart ducha i odwagę cywilną, iż jego działalność w tym okresie to najszlachetniejsza karta w Jego życiu i działalności jako obywatela i adwokata. Niedawno, w marcowym numerze „Palestry” z br., te karty historii polskiej adwokatury przemówiły z całą wyrazistością. Polski adwokat, obywatel i patriota adw. Jan Gadomski ryzykował życiem dla ocalenia tych ogólnoludzkich pryncypiów, które zawsze i wszędzie powinny przyświecać naszemu narodowi.

I wreszcie działalność powojenna. Autor niniejszej notatki nie może oprzeć się zupełnie osobistemu wspomnieniu. Kiedy pewnego dnia w styczniu 1952 r. dowiedział się, że członkiem Komisji Egzaminacyjnej będzie Czcigodny Jubilat, wówczas trema przed tak poważnym sprawdzianem sięgnęła zenitu. Adw. Jan Gadomski znany był bowiem za niezmiernie życzliwego, ale jednocześnie i bardzo wymagającego stosunku do aplikantów. Nie uznawał łatwizny, pamięciowego opracowania materiału, nie tolerował „cwaniactwa”. Żądał rzetelnej, uczciwej wiedzy, a co najważniejsze — umiejętności służenia słusznym prawom ludzi pracy. Nie jeden raz jako wychowawca młodzieży i egzaminator zwracał nam na to uwagę. Liczne pokolenia adwokatów są Mu za to wdzięczne do dziś.

Nie ominęły Go troski i kłopoty. Działalność tzw. Komisji Weryfikacyjnej przysporzyła mu niemało zmartwień i trudności. Nie można było jednak kwestionować postawy adw. Jana Gadomskiego jako godnego podziwu i naśladownictwa Polaka-patrioty, wzorowego członka adwokatury, zwolennika postępu i socjalizmu.

Średnie pokolenie adwokatów Izby

wrocławskiej zna Jubilata dopiero, co od lat pięćdziesiątych. Był dla nas zjawiskiem wzorem sumiennosci zawodowej, nieskazitelnej opinii, człowiekiem m o godnych naśladowania pryncypiach. Życzliwy wobec klientów, odnoszący się zawsze z szacunkiem wobec sądu, lojalny i gotów do pomocy wobec kolegów. Znakomity prawnik, śledzący życie i jego przemiany, rozumiał, że prawo to nie abstrakcyjne rozważania, lecz środek regulacji stosunków społecznych.

Życiorys adw. Jana Gadomskiego powinien być wskazówką dla nas wszystkich, dla młodzieży adwokackiej w szczególności, jak należy żyć i pracować w adwokaturze, żyć godnie i uczciwie, jak zapracować na ogólny szacunek społeczeństwa.

W ten podniosły nastrój utrafiło do pełni przemówienie prezesa NRA adw. dra Zdzisława Czeszejki-Sochackiego. Nie od dziś wiemy, że prezes NRA, zainteresowany przede wszystkim nowym „modelem” polskiego adwokata, łączącego w sobie cechy dobrego fachowca, świadomego obywatela, społecznika, wysoko wykwalifikowanego humanisty, pielęgnującego tradycje polskiej postępowej adwokatury, niemało wysiłku poświęcił temu szczytnemu celowi. I oto nadarzyła się okazja, w której ten zamierzony „model” jest reprezentowany przez Jubilata, żywą historię najlepszych tradycji i adwokatury polskiej.

Życzenia prezesa NRA *ad multos annos* pod adresem Jubilata z postulatem, by droga życiowa Dostojnego Jubilata była wzorem dla naszej młodzieży adwokackiej, stanowiły niewątpliwie *credo* naszych adwokackich pragnień.

Jubilat, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, najwyższym odznaczeniem samorządowym „Adwokatura PRL” oraz licznymi odznaczeniami regionalnymi, może

słusznie powiedzieć: „Dobrze zasłużyłem się społeczeństwu i adwokaturze”.

Przemówił następnie sam Jubilat.

Powiedział, że przez całe życie był skromnym adwokatem, jednym z wielu. Nie sądzi, by kiedykolwiek był bohaterem. Spełniał tylko swój obowiązek, obowiązek Polaka-obywatela i adwokata. Tak powinni czynić wszyscy.

Krótką wypowiedź Jubilata była punktem centralnym jubileuszu. Tak zwięźle a zarazem tak wyczerpująco, tak krótko a jednocześnie tak szeroko może się wypowiedzieć tylko człowiek wielkiej myśli, wielki patriota i społecznik.

Odebraliśmy myśl Jubilata w pełnym zadumy milczeniu i podziwie.

Nastąpiły wypowiedzi przedstawicieli magistratury.

Przewodniczący wydziałów cywilnych Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu Mirosław Filipowicz i Franciszek Adamczuk, wieloletni sędziowie cywiliści wrocławscy, z ogromnym sercem podkreślili sumienność zawodową, gorliwość i lojalność Jubilata. Pragnęliby, aby każdy adwokat cywilista czerpał wzór z postępowania Jubilata w procesie, każde bowiem Jego słowo czy twierdzenie nie wymagało dowodu, było bowiem nim samym. Tak oceniają Dostojnego Jubilata sędziowie w powojennym trzydziestoleciu.

W przemówieniach i toastach na cześć Jubilata akcent pewnego humo-

ru wprowadził wicedziekan adw. Tadeusz Kaszubski. Odczytał bowiem wspomnienia prasy łódzkiej o tym, jak Jubilat w czasie ówczesnej tam swojej praktyki zastępował ludzi pracy niemal za darmo, odpowiadając zawsze kolegom, że już niezwłocznie następnym razem „zaśpiewa” klientowi takie honorarium, od którego klientowi „oczy zbieleją”. Do tego jednak nigdy nie doszło.

Wszyscy uczestnicy tej przemijającej uroczystości byli dumni z tego, że adwokatura wrocławska ma ten zaszczyt, by zaliczyć w swe szeregi nie tylko człowieka będącego żywą historią adwokatury, ale również cennego jej dotychczasowego członka.

Adwokat Jan Gadomski był przewodniczącym pierwszego i jedynego dotychczas Zjazdu Adwokatury. Jest to wyraz ogólnego, powszechnego uznania całej polskiej adwokatury, jakiego nikt w trzydziestoleciu nie dostąpił. W naszym wrocławskim środowisku szcycimy się działalnością Czcigodnego Jubilata, chcemy i pragniemy upowszechnić wzorzec adwokata wynikający z jego zawodowej i społecznej działalności.

Ad multos annos, Czcigodny Jubilate!

i wiele lat jeszcze zechciej służyć polskiej adwokaturze życzliwą pomocą i radą.

adw. Adam Zelga

Izba zielonogórska

Niżej wymienieni członkowie Izby zielonogórskiej otrzymali następujące odznaczenia:

1. adw. Czesław Tuszyński, członek Zespołu Adwokackiego w Słubicach:
 - 1) KRZYŻ KAWALERSKI ORDE-

RU ODRODZENIA POLSKI, nadany uchwałą Rady Państwa z dnia 2 maja 1975 r.,

- 2) Medal Zwycięstwa i Wolności, nadany uchwałą Rady Państwa,
- 3) Odznakę Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Zielo-